

Autor: Jerzy Kławiński

„KO-BIZEN - POCZĄTEK LEGENDY”

Dlaczego właśnie zainteresowało mnie Ko-Bizen? Statystycznie na 3 miecze Koto Juyo przypada 1 miecz Shinto i Shinshinto Juyo. Ponad 40% WSZYSTKICH istniejących Koto Juyo pochodzi z Bizen, a znaczna ich część pochodzi z Ko-Bizen - szkoły, która dała początek słynnej tradycji Bizen-den.

W książce autorstwa Leona i Hiroko Kappów oraz Yoshindo Yoshihary “The Craft of the Japanese Sword” znajdujemy wypowiedź cenionego eksperta miecza japońskiego Kokena Mity, że współcześni ludzie lubią miecze w stylu dawnego Bizen i dlatego wielu nowoczesnych twórców wzoruje się przy kuciu na tych właśnie głowniach. Jeśli sięgniemy do legendarnych dziejów Japonii, to wyczytamy, że np. japoński heros Yoshitsune Minamoto otrzymał miecz Tomonarięgo – jednego z mistrzów szkoły starego Bizen, czyli Ko-Bizen - i był nim tak zachwycony, że nazwał go “Kimi Banzai” (Radość Władcy), co świadczy o jego wybitnej bojowej przydatności, zapewne wzbogaconej doskonałą dla najwybitniejszego japońskiego szermierza tego okresu estetyką broni... Zresztą z różnych źródeł wiadomo, że miecze Bizen były poszukiwane przez japońskich wojowników jako jedne z najlepszych! Nie sposób w krótkiej prezentacji omówić obejmującej pół tysiąclecia (bez epoki Shinto!) historii tej szkoły kucia mieczy, dlatego skupię się na jej źródłach – tzw. Ko-Bizen, czyli starym (pierwotnym) Bizen. Jego okres trwania to okres od epoki Heian do wczesnego okresu Kamakura (lata ok. 794 - 1185).

Charakterystyka głowni wychodzących ze szkoły Ko-Bizen wyraźnie wskazuje na wpływy dwóch starszych szkół kucia japońskiego miecza – Yamato i Yamashiro. Te związane z cesarskim dworem w Narze i Kyoto prądy estetyczne i technologiczne połączyły się w leżącej z dala od siedziby *mikada* i jego świąty, a bogatej w dobre surowce do wytopu stali i kucia broni prowincji Bizen – z zauważalnym wpływem na produkty sąsiedniego Bitchu (szkoła Ko-Aoe). I tak zachowane z owego okresu dzieła to miecze do zbroi, noszone ostrzem w dół (*tachi*).

Ich specyfika to:

sugata (kształt głowni) mieczy Bizen jest długa, smukła jak w mieczach *Koto* z tej epoki, ale zauważalnie mocniejsza niż w Yamato czy Yamashiro;

nagasa (długość ostrza) - typowa dla *tachi* tego okresu, a nawet większa: od 73 do nawet 90 cm! (przykład – mierzący blisko 90 cm głowni miecz Ō-Kanehira);

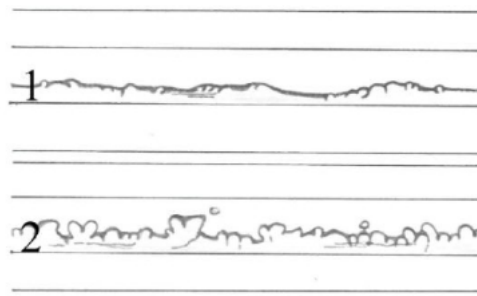
typowa **jihada** (wzór na powierzchni stali) – tu nawet eksperci nie są zgodni: *ko-itame* do *ō-itame* (Honma Junji) lub różne wersje *mokume* (wg Kokana Nagayamy), ale jest mniej gęsta wzorem niż w Yamashiro-den – uzyskana zapewne przy mniejszej liczbie grzań, złożań i skuć stal była trwalsza, bo mniej odwęglona. Wydaje się, że *kaji* z Bizen znaleźli optymalną liczbę złożań materiału, co zapewniło ich ostrzom dużą elastyczność i twardość zarazem;

sori (krzywizna głowni) bywa *koshi* (wpływy Yamashiro-den) i *torii* (wpływy Yamato-den), o znacznej wartości strzałki (nawet do ok. 4 cm!)

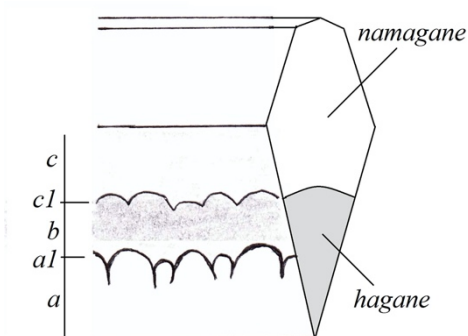
hamon (linia hartu) - od swobodnie traktowanego *suguha* (ciut szerszego niż np. w Yamashiro) poprzez *ko-midare* po *ko-choji* i *chu-choji*;

Dla porównania:

1. Ko-Bizen (ca. 1053 r.)
2. Fukuoka Ichmonji (ca. 1203)



utsuri – na głowni powstawało jasne “odbicie” hamonu, bardzo charakterystyczne dla Ko-Bizen;



- a* - hardened edge
- al* - *habuchi*
- b* - dark *antai* area
- cl* - border of the *utsuri*
- c* - *utsuri*

fumbari – mocne, czyli znaczna różnica szerokości pomiędzy *mi-haba* i *saki-haba* (słowo “*fumbari*” lub “*funbari*” oznacza “stojący mocno na nogach”, czyli szerszy dołem niż górą; ten opis przeniesiono kształt głowni);

monouchi (obszar zadawania ciosu mieczem – zwykle 1/3 długości głowni licząc od sztychu) - w głowniach Ko-Bizen jakby “poszerzone i wyprostowane” w stosunku np. do klasycznych głowni Yamashiro z tego okresu;

bo-hi (czasem pisane *bobi* - zboczce) - tzw. *kaki-nagashi*, kończące się w połowie trzpienia (patrz np. miecze Yoshikane);

Kaki nagashi



kissaki (sztych) - *ko-*, z czasem - *ikubi*; *fukura* - *kareru* (płaski łuk sztychu);
boshi – typowe *yakizume* czasem - z *hakkikake* lub (rzadko!) *ko-maru* z małym *kaeri*;
horimono (grawerunek na głowni) - zdarzają się rzadko i są zazwyczaj dość skromne - czasami spotykany bywa np. tzw. *suken* - stylizowany rysunek prostego miecza;
sori nakago (odrębna krzywizna trzpienia!) - starymi mieczami *tachi* walczone jedną ręką, czasem z konia, a wygięta dodatkowo ku tyłowi rękojeść daje oparcie o przedramię i zapobiega “wypłynięciu” z dłoni miecza przy zadawaniu ciosu. Stąd dostosowanie trzpienia do jej kształtu.



Nota: Jazda była wtedy jeszcze stosunkowo nieliczną formacją, ale na pewno już istniała i była wykorzystywana w wojnach (patrz: szarża oddziału kawalerii pod wodzą Yoshitsune w bitwie pod Ichionotani w 1184 r., czyli w końcu epoki powstawania mieczy Ko-Bizen).

Co widać na głowniach?

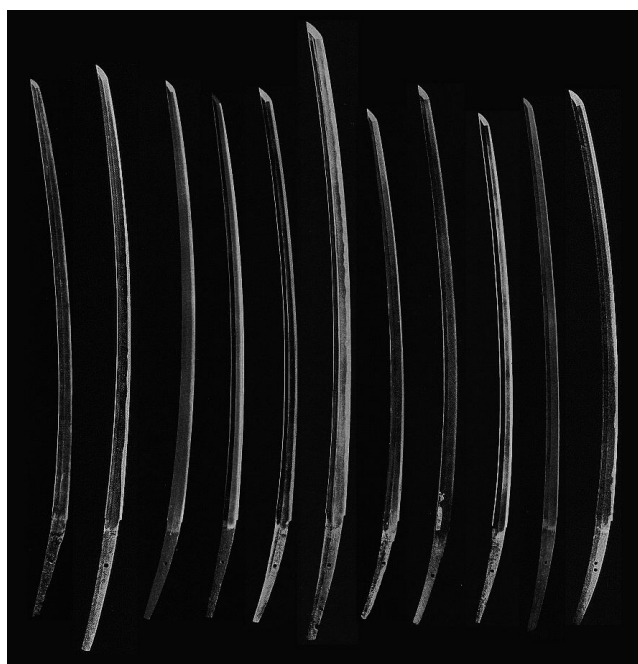
Czy opisane wyżej cechy wyróżniające Ko-Bizen widać w zachowanych głowniach? Czy da się je wyróżnić na oko spośród innych? Spójrzmy na zdjęcie z zestawieniem *tachi* z owych czasów z różnych szkół, pochodzące z bloga wybitnego znawcy *nihon-to* Markusa Sesko.

Pamiętajmy, że miecze Ko-Bizen wywodzą się z tradycji Yamato i Yamashiro, ale mają swoje cechy wyróżniające. Na pierwszy rzut oka widać masywniejszą budowę w obrębie *monouchi* mieczy nr 5 i 6 z poniższego zdjęcia i ich jakby “wyprostowanie” w tym obszarze.

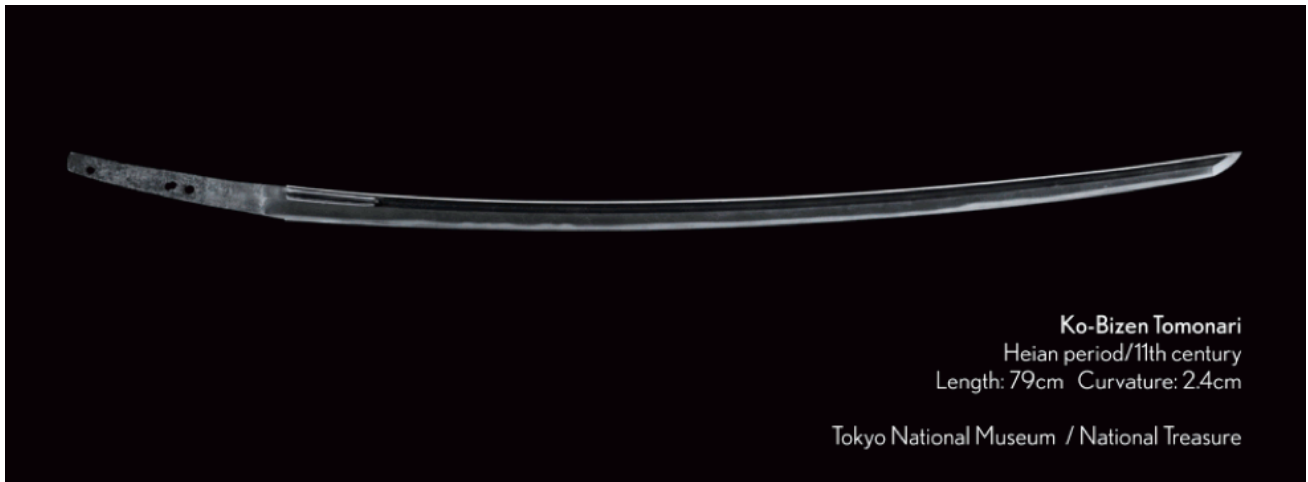
HEIAN - KAMAKURA (od lewej do prawej)

1. Mikazuki-Munechika, late Heian period, *nagasa* 80,0 cm
2. Ko-Hôki Aritsuna, late Heian period, *nagasa* 83,4 cm
3. Gojô Kuninaga, late Heian period, *nagasa* 78,8 cm
4. Awataguchi Kunitomo, Kenkyû (1190 - 99), *nagasa* 75,8 cm
5. KO-BIZEN TOMONARI, Ninpyô (1151 - 1154), *nagasa* 80,0 cm
6. Ô-KANEHIRA, Genryaku (1184 - 1185), *nagasa* 89,2 cm
7. Naminohira Yukiyasu, Hôgen (1156 - 1159), *nagasa* 73,9 cm
8. Bungo Yukihira, Genkyû (1204 - 1206), *nagasa* 80,1 cm
9. Ko-Aoe Sadatsugu, Genryaku (1184 - 1185), *nagasa* 77,1 cm
10. Niô Kiyotsuna, Genkyû (1204 - 1206), *nagasa* 79,7 cm
11. Ko-Aoe Tametsugu, Jôgen (1207 - 1211), *nagasa* 78,8 cm

(ilustracja z bloga Markusa Sesko)



Skarby Ko-Bizen



Jeden z mieczy Tomonariiego miał sam Yoshitsune Minamoto
- był nim tak zachwycony, że nazwał go *Kimi Banzai* - Radość Władcy.

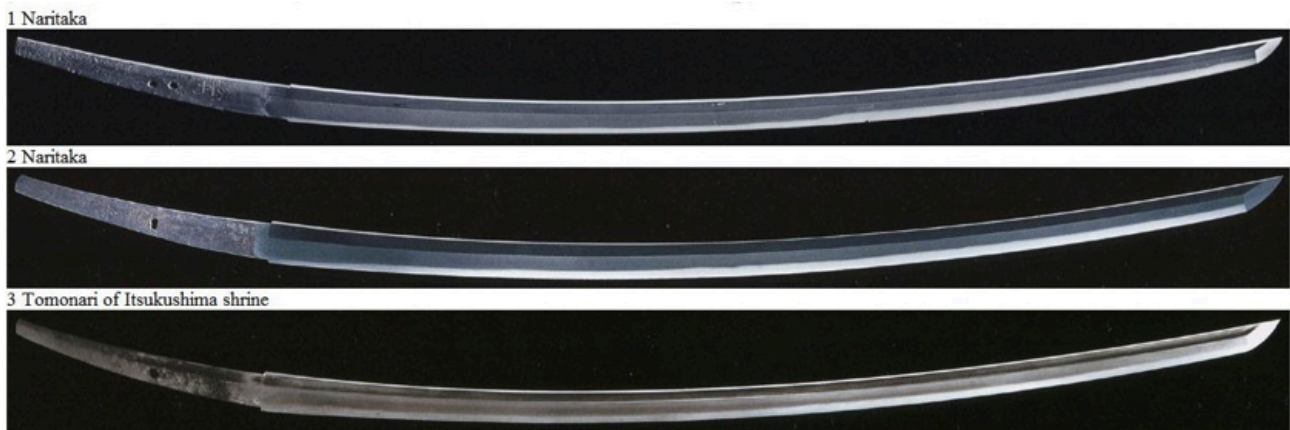
Poniżej:

- pierwszy Naritaka to mały *kissaki*, *hamon* - *ko-midare* i *ko-choji*.

- drugi Naritaka wyraźnie szerszy, mocniejszy, z większym *kissaki*, *hamon* - *suguha* i wiele *choji-ashi*.

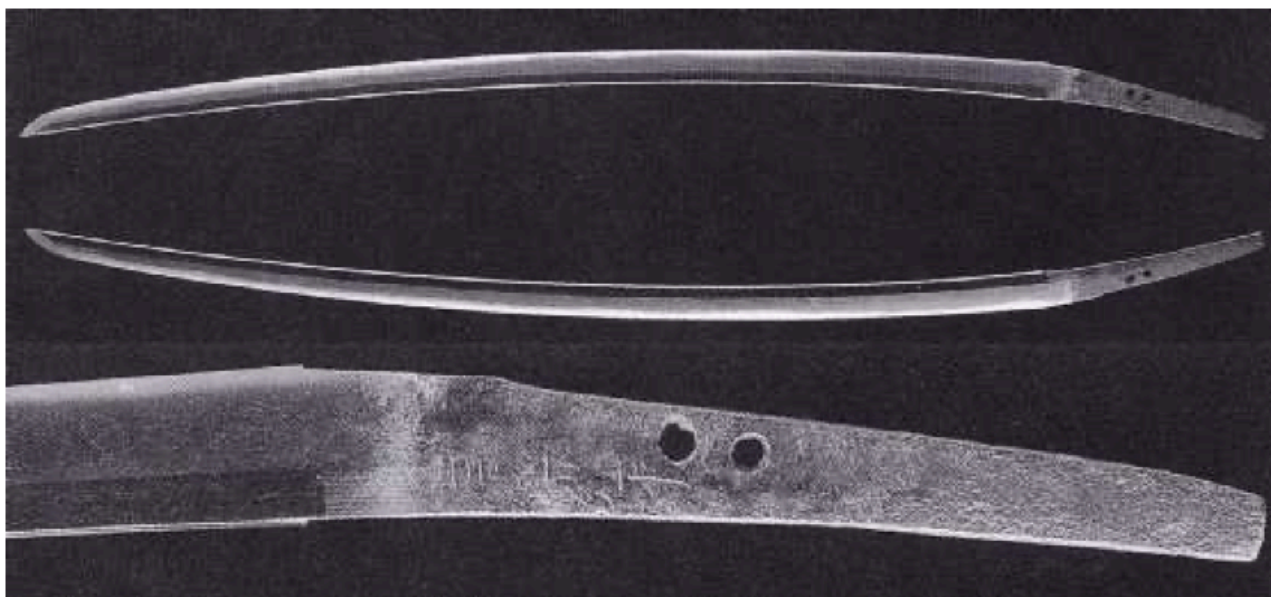
- trzeci: tachi Tomonariiego jest znany jako „Tomonari ze świątyni Itsukushima”. Mocny w budowie (por. z Kwadrą Munechiki!). *Hamon* - *suguha* z *choji ashi*.

Proszę zwrócić uwagę na *nakago* (trzcienie) - długie i smukłe, nie przypominające tych krótkich i pękatek z późnego Bizen.



Poniżej:

Tachi Nobufusy: *nagasa* - 76,6 cm, *koshi-sori* - 2,4 cm, *motohaba* - 2,7 cm, *shinogi-zukuri*, *iorimune*, *funbari*, *ko-kissaki*, *sugata* - wczesna Kamakura, *jigane* - *ko-itame* z *ko-mokume*, *midare utsuri*, *hamon* - *ko-chôji* i *ko-midare*, *bôshi* - *yakitsume* z *hakikake*, *nakago* - *kijimomo-gata*, *sanjime* „Nobufusa saku”.



Rozbieżności.

Są i takowe: datowanie i niektóre detale opisu bywają różne u różnych autorów, a największa rozbieżność z nich dotyczy *jihady*:

Honma Junji w "Nihon Koto Shi" (nr 6, str. 54) podaje, że typowa *hada* w mieczach Ko-Bizen to *itame* i *ko-itame*;

Kokan Nagayama w "The Connoisseur's Book of Japanese Swords" (str. 126) pisze, że *hada* Ko-Bizen to gęste *ko-mokume*.

Postanowiłem sprawdzić opisy w najbardziej odpowiednim miejscu, czyli muzeach, a raczej na ich stronach internetowych. Polecam uwadze czytelników <http://www.emuseum.jp> :

- Kobizen Tomonari - „The jigane is a wood grain pattern”
- Kobizen Kunikane - „... wood grain pattern”
- Bizen Kageyori - „The ground metal has a wood grain pattern”
- Ko-Aoe Masatsune - „... wood grain pattern”

Mistrzowie Ko-Bizen.

- Tomonari
- Masatsune
- Sanetsune
- Kanehira, Takahira, Sukehira (tzw. San-Hira, czyli trzej Hira)
- Norimune, (według Yamanaki pierwszy w pełni “stylowy” twórca Bizen)
- Nobufusa (ten od cesarza Gotoby)

"*L'homme c'est rien - l'oeuvre c'est tout*" (człowiek jest niczym - jego dzieło jest wszystkim) - jak pisał słynny pisarz Gustave Flaubert w liście do pani George Sand. Mistrzowie Ko-Bizen przetrwali w pamięci do dziś dzięki swym dziełom – właśnie...

Typowe *koshirae* epoki.

Pamiętajmy, że miecze Ko-Bizen miały głównie charakter bojowy i dlatego były wysoko cenione i poszukiwane przez *bushi* w przeciwieństwie do miecza dworskiego, ceremonialnego, choć pewnie i takie były tam w epoce Heian produkowane. Od bojowych różniły się głównie bogatą, ozdobną oprawą (w tradycji polskiej też oprawy szabli były zróżnicowane - "czarne", bojowe i kostiumowe, paradne).

Jak wyglądało *tachi* bojowe? Oto opis ze strony renomowanej firmy aukcyjnej Christies, współpracującej z doskonałymi rzeczoznawcami

(<http://www.christies.com/lotfinder/LotDetailsPrintable.aspx?intObjectID=1043399> – opis sprzedawanego *tachi* Ko-Bizen Tomonarięgo):

"The well used fighting tachi were of kuro-urushi (black lacquer) type. Not only were they practical, they were easy to manufacture and popular among senior warriors. The tsuka were usually wrapped with lacquered rattan."

(„Powszechnie używane bojowe oprawy *tachi* były typu *kuro-uruchi* – czarno lakierowane. Były nie tylko praktyczne, ale i łatwe w produkcji oraz popularne wśród starszych wojowników. *Tsuka* – rękojeść – była zwykle opleciona lakierowanym ratanem”).

Bez *tanto*? Niemożliwe!

A jednak! Niemal nic nie wiemy o najkrótszych mieczach z epoki Ko-Bizen - co nie znaczy, że ich nie było. Zapewne tylko nie dotrwały do naszych czasów jako narzędzia dość... uniwersalne. Jeden z największych znawców miecza japońskiego, dr Junji Honma, człowiek, który zdołał przekonać dowódcę okupujących Japonię po II wojnie wojsk USA - gen. Douglasa Mac Arthura do wycofania zakazu kucia i posiadania mieczy po II wojnie światowej, napisał w "Nihon Koto Shi" (Historii mieczy Koto, Vol. 6, str. 34):

"I have seen just one tanto of those times by a Bizen smith and the blade has short ha-watari as tanto, uchi-zori and furisode-nakago."

(Widziałem tylko jedno *tanto* z tamtych czasów wykonane przez kowala Bizen - głównie była krótka jak w *tanto*, z *uchi-zori* i trzpieniem typu "rękaw kimona")

Tyle klasyk, więc cóż tu można dodać?

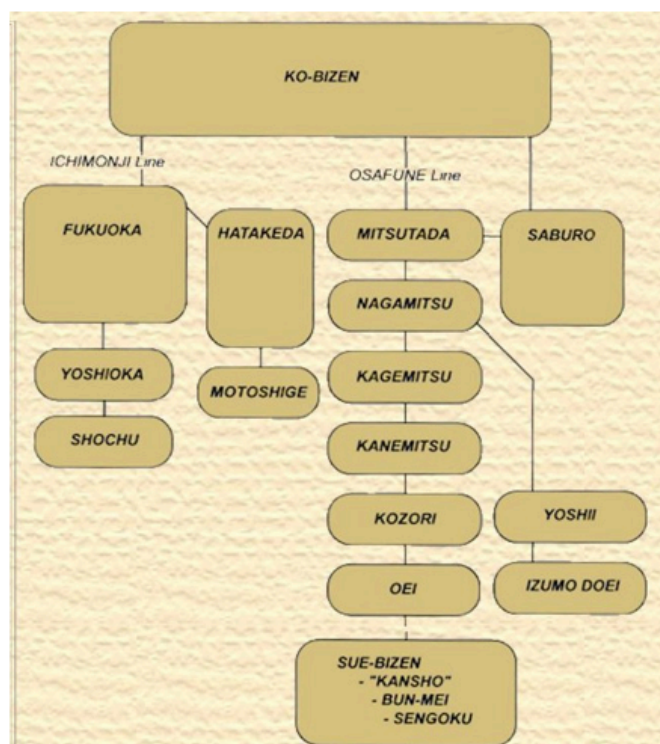
Ko-Bizen - szkoła wielkiej wagi.

W 1. grupie *kaji* (były 3!) zaproszonych przez cesarza Gotobę aż 7 z 13 pochodziło z prowincji Bizen, a najwybitniejszy - mistrz Norimune z Fukuoki - założył później słynną szkołę Ichimonji;

[Go-Toba selected Awataguchi Hisakuni and Ichimonji Nobufusa as his personal instructors. They are known as *hoju kenko* (swordsmiths selected for the honour of working with Go-Toba).

It is not clear when exactly Goban Kaji were summoned. First two groups must have been in attendance some time between 1198 when (Go-Toba abdicated) and 1221 (Jōkyū war). The third group served him from 1221 until his death in 1239.]

Albert Yamanaka poświęcił aż 7 tomów swoich "Nihonto Newsletter" przeglądowi licznych szkół stylu Bizen!



BIBLIOGRAFIA

1. Kokan Nagayama, *The Connoisseur's Book of Japanese Swords*. Kodansha International Ltd., 1997
2. Gordon Warner i Donn F. Draeger, *Japanese Swordsmanship*. Random House, Inc., 2005
3. Robert Cole, *Appraisal Series - Seven Charts*. Sho-Shin, 1999
4. *Hawley's Japanese Swordsmiths*
5. Albert Yamanaka, *Nihonto Newsletter*, 1970
6. *Nihonto Koza (Afu Translation)*, Volume IX, Koto, Part 3
7. Honma Junji, *Nihon Koto Shi (History of Koto)*, Page 34
8. Kashima Susumu, *Pursuing Koto Bizen*
9. Craig A. Bird, *The Development of Bizen Choji*
10. Markus Sesko - artykuły z bloga <http://markussesko.wordpress.com/>
11. Leon i Hiroko Kapp oraz Yoshindo Yoshihara "The Craft of the Japanese Sword"

Od autora: Pamiętaj, Drogi Czytelniku, że masz do czynienia tylko z kompilacją źródeł opisujących epokę praktycznie słabo udokumentowaną (czasy naszych Piastów!) i - jak wspominałem wyżej - nie do końca zgodnych ze sobą we wnioskach specjalistów. Nie miałem, niestety, w ręku żadnego ze skarbów Ko-Bizen, a i to by pewnie ze względu na moją skromną wiedzę nie pomogło w rozwianiu wszelkich znaków zapytania narosłych wokół tej cenionej przez wojowników i zasłużonej dla historii miecza w Japonii szkole. Traktuj więc zawartą tu wiedzę jako elementarną...